

Bezprogramowa polityka celna była jedną z przyczyn kryzysu

Konieczność stworzenia jednolitej taryfy celnej, której brak stanowi jedną z licznych bolączek życia ekonomicznego, skłonił czynniki miarodajne do zajęcia się tą sprawą.

Ba, miano nawet powoływać do tej pracy zagranicznych rzeczoznawców — skończyło się jednak tylko na konferencjach (jak zwykle u nas w takich wypadkach) z przedstawicielami sfer gospodarczych, wśród których nie pominięto i przemysłu włókienniczego.

Prace nad taryfą celną dają doskonałą sposobność do zanalizowania całokształtu dotychczasowej naszej polityki celnej, gdzie tak wiele popełniono błędów, które przecież niczego nie nauczyły ministerjalnych mandarynów.

Zasadniczym momentem wybitnie ujemnym jest niejednolitość metod, stosowanych w tej dziedzinie przez rząd.

Pozwalano sobie na fatalne w skutkach — skoki w próżnię, których wyniki nie dały na siebie zbyt długo czekać: okupiliśmy to spotęgowaniem przesilenia gospodarczego, derutą złotego i zamieraniem całej produkcji.

Zważmy bowiem, o ile przy dawnej ustawie celnej, obowiązującej od 26 czerwca 1924 roku panowała zasada „otwartych drzwi”, to już w maju r. ub. rozpoczęła się akcja rządu, zmierzająca do całkowitego zamknięcia granic. Jeśli zważyć, że metody, wprowadzone przez rząd w maju r. ub. a wprost przeciwnie do metod, stosowanych przez rząd poprzednio, zainicjowane zostały przez tego samego ministra, to łatwo się przekonamy, jak dalece polityka taka przyczynić się może do wywołania przesilenia gospodarczego, którego skutki od tyłu miesiący dają się nam dotkliwie we znaki.

Ale zresztą rząd nie starał się utrzymać zasady prohibicji po jej wprowadzeniu.

Dalsze zarządzenia były poniekąd uchyleciem zarządzeń poprzednich.

Jezeli wziąć pod uwagę, iż rozporządzenie wydane zostało w maju, a więc w okresie, kiedy sprowadzanie większości towarów, w liście zakazu wymienionych, było minimalne, to celowość jego była co najmniej problematyczna. Już jednak w czerwcu r. ub. wydane zostało nowe rozporządzenie, które częściowo uchylilo poprzednio obowiązujących stawek zostaje przywrócona, z zastrzeżeniem wszakże, iż stare stawki mogą być stosowane względem tych importerów, którzy usprawiedliwią się kontraktem kupna, odpowiednio uwierzytelnionym, przyczem zawarcie umowy musiało być dokonane między marcem a majem r. ub., a więc przed wejściem w życie omawianego rozporządzenia. Na zasadzie tych kontraktów min. przem. i handlu w porozumieniu z min. skarbu miało, w myśl rozporządzenia, udzielać odpowiedniej licencji na przywóz towarów. Ministerstwo przemysłu oraz min. skarbu, kierowały się niezrozumiałymi metodami przy wydawaniu tych pozwoleń, gdyż pewne firmy otrzymały licencje na przywóz w ilościach znacznie przewyższających ich zdolność nabywczą innym natomiast bez motywów pozwoleń odmawiano. Pozwoleń udzielano z takim znacznym opóźnieniem, iż mowy być nie mogło o ich użytkowaniu ze względu na brak towaru w kraju eksportującym z powodu ukończenia se-

zonu. Faktem jest, że rozporządzenie powyższe wydane zostało bez głębszego zastanowienia, bez liczenia się z istotami.

Późniejsze znowu zakazy importowe, pozostające w związku z rozpoczęciem wojny celnej z Niemcami spowodowały szereg kolizji i tarć pomiędzy urzędnikami celnymi i urzędnikami min. przemysłu i handlu, na czym ucierpieć musiało życie gospodarcze kraju.

Formalności, krzyżujące się przepisy, biurokratyczne rozporządzenia muszą

zniknąć, o ile polityka celna rządu ma przynieść nam realne korzyści. Dotąd bowiem działalność w tej dziedzinie szła po linii najmniejszego oporu. Rząd pod tym względem nie miał ściśle sprecyzowanego programu. Z jednej krańcowości popadał w drugą. Polityka taka musiała wywołać skutki, które w znacznej mierze przyczynić się musiały do osłabienia naszej sprawności gospodarczej, a więc były jedną z przyczyn kryzysu gospodarczego.

ar.

Cisza na rynku walut obcych Nieznaczne wahania prywatnego kursu dolara

Dzień wczorajszy nie przyniósł żadnych zmian na rynku walut obcych. Oficjalny kurs dolara pozostał niezmienny.

Zebrania giełdy walutowej w Warszawie ztracają zupełnie właściwy charakter, jaki winny mieć giełdy, na których odbywają się targi między stronami zainteresowanymi, to jest sprzedawcami i nabywcami, a kursy normują się w zależności od popytu lub podaży.

Na giełdzie warszawskiej rzecz się ma zupełnie odmiennie. Kursy walut i dewiz zagranicznych określa jedna strona, mianowicie Bank Polski — jedyny sprzedawca, który wedle swego uznania rozdziela codziennie dowolną ilość walut pomiędzy banki dewizowe. Ilość ta jest stale nader

nikła, a ostatnio nie przekracza 50 tysięcy dolarów.

W obrotach pozagiełdowych kurs dolara wykazywał nieznaczne wahania.

W Łodzi, jak zwykle zresztą w dniu sobotnim, dokonano jedynie nielicznych transakcji.

W godzinach przedpołudniowych dolarami obracano po 10,50 w płaceniu, 10,53 w oddawaniu, przyczem zauważyć się dało wzmocnienie tendencji dla dolara.

W porze przedwieczornej wskutek zwiększenia się podaży materiału dolarowego miała miejsce znížka kursu do 10,45 w płaceniu, 10,48 w oddawaniu przy dalszej spokojnej tendencji.

Bank Polski ofiarował wczoraj za dolara w dalszym ciągu zł. 9,68. (rz)

Na froncie cen wre walka Atak spekulacji

Ostatnie wahania walutowe wywołały poważne zmiany na rynku towarów mączno-kolonjalnych. Podwyżka cen objęła herbatę, kawę paloną, kakao, cykorję, ryż, makaron krajowy, kaszę. Ceny wszystkich innych artykułów pozostały bez zmiany.

Sytuacja na rynku towarów kolonialnych jest nadal niezdecydowana i chaotyczna, co tłumaczyć należy w pierwszym rzędzie zmianami cennikowymi, kalkulowanymi w różny sposób w zależności od różnych kursów dolara. (w)

Kontr-atak Konsumentów

Jak wiadomo, rada ministrów wydała rozporządzenie, dotyczące powoływania przez zarządy gmin miejskich specjalnych komisji do wyznaczania cen artykułów pierwszej potrzeby. Magistrat m. Łodzi dotąd komisji takiej do życia nie powołał, wobec czego szereg organizacji zawodowych i spożywczych ma się zwrócić do magistratu z żądaniem zorganizowania komisji.

Motywy tego wystąpienia jest wymienione rozporządzenie rady ministrów,

które przewiduje, iż zarząd gminy obowiązany jest powziąć uchwałę co do potrzeby wyznaczania cen również na wnioski miejscowych zrzeszeń spożywców i organizacji zawodowych.

Powołanie takiej komisji w Łodzi staje się niezbędne, a to dla zapobieżenia i przeciwdziałania zwyżce cen, ostatnio bowiem zauważyć się dał wzrost drożyzny, która objęła chleb, makę, kaszę i inne przetwory zbożowe, jak również mięsa i tłuszcz. (w)

Dochody monopolu tytoniowego wzrosły znacznie w porównaniu z latami ubiegłymi

Monopol tytoniowy wpłacił do centralnej kasy państwowej w styczniu r. b. 17 milionów złotych, w lutym i marcu po 18 milionów, w kwietniu zaś 19 milionów złotych, a więc w ciągu pierwszych czterech miesięcy r. b. monopol tytoniowy dał 72 miliony złotych dochodu, a nadto wpłacił w kwietniu na oprocentowanie i amortyzację pożyczki włoskiej 7,5 milionów złotych.

W tym samym okresie roku zeszłego dochody skarbu państwa z monopolu tytoniowego wyniosły 50,3 milj. złotych, w latach zaś poprzednich (przed wprowadzeniem pełnego monopolu tytoniowego) łączne dochody z monopolu i z opodatkowania wyrobów fabryk prywatnych dały w ciągu 4 miesięcy 1922 roku 14,4 milj. złotych, w 1923 roku 9,8 milj. złotych, w 1924 roku 24,4 milj. złotych.

Załamanie się waluty rumuńskiej

Jak wiadomo, rząd rumuński przystępuje pod naciskiem państw zagranicznych do obniżenia szeregu taryf celnych. Krok ten już obecnie wpłynął na stan waluty rumuńskiej. Według doniesień z Bukaresztu, w ciągu ostatnich dni waluty zagraniczne w Rumunii podniosły się o 10 proc. Rząd rumuński zdaje się mimo to nie rezygnować z projektowanej polityki taryfowej, natomiast zamierza wydać surowy zakaz handlu walutą.

Rynek pieniężny

Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA, 1-go maja (Pat). — Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

Dolary 9,70
Franki franc. —,—

CZKI.

Belgia 33,17
Holandia 390,90
Londyn 47,25
N. York 9,70
Paryż 32,12
Szwajcaria 188,00
Wiedeń 137,44
Włochy 39,06
Sztokholm —,—
Kopenhaga —,—
Praga 28,80
Pożyczka dolarowa 75,50
10 proc. pożyczka kolejowa 156.—
Pożyczka konwersyjna 32,75
8 proc. pożyczka złota 147.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 22,70
4 i pół proc. obl. m. Warszawy przedwojenne 18,50
5 pr. obl. m. Warszawy złotowe 32,85
4 i pół proc. oblig. m. Warszawy złotowe 29,90
5 proc. obl. m. Łodzi przedw. 9,25
6 proc. m. Warszawy —,—

Giełda akcyjna

Bank Polski 48,50—49,25
Bank handlowy 1,65
Bank zarobkowy 4
Bank dyskontowy 5,50—5,60
Bank zachodni 0,85
Węgiel 1,65
Rudzki 0,66
Zawiercie 5,30
Ostrowieckie 3,90
Starachowice 0,82—0,83
Żyrardów 6,60—6,70

Notowania złotego.

W dniu 1-go maja 1926 r.

Za 100 złotych:
Zurych 50 00
Berlin 40,14 4' 59
wypl. na Warszawę 40 49—40 79
Poznań 40 29—40 51
Katowice 40 05—40 31
Gdańsk 50 44—50 51
wypl. na Warszawę 50 51—50 44
Londyn 50 00

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 1-go maja (Pat). — Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano wg. lidenach gdańskich:
100 złotych polskich 50,44—50,56
czek na Londyn 25,21
Telegraficzna wypłata na:
Warszawę 50,31—50,44
New York 51,82—51,95

Uposażenie urzędników w preliminarzu na rok 1926-27

W opracowywanym przez ministerstwo skarbu preliminarzu budżetowym na rok 1926-27 — od 1 lipca r. b. do 30-go czerwca 1927 r. — uposażenie funkcjonarjuszów państwowych postawione jest w sposób następujący: Od 1 lipca do 31 grudnia r. b. utrzymane zostały pobory z potrąceniem 4,5 proc., 6 pr. i 8 proc. Dopiero od 1 stycznia 1927 r. do 30 czerwca tegoż roku przewidziane jest skrócenie tych potrąceń, czyli, że pobory od 1-go stycznia 1927 r. będą się równały poborom z 1 grudnia 1925 r. Stanowi to pewien kompromis między propozycjami lewicowych i prawicowych grup sejmowych.

Nowa fuzyja bankowa

Jak się dowiadujemy, toczą się pertraktacje o połączeniu Banku handlowego w Warszawie z Bankiem zjednoczonych ziem polskich. Pertraktacje doszły tak daleko, że należy się spodziewać, iż w najbliższym czasie fusja tych banków dojdzie do skutku.



Uczennice szkolne defilują przed Mussolinim w dniu uroczystości z okazji rocznicy założenia Rzymu. Dyktatorowi oddają ukłon faszystowski

Przed zawodami bokszerskimi o mistrzostwo ŁOZB Finałowe spotkania na ringu w Helenowie odbędą się w dn. 3 maja

Sport bokszerski został na terenie naszego grodu bardzo gościnnie przyjęty i od razu zyskał sobie liczne zastępy zwolenników. Znaczna frekwencja publiczności, jaką cieszyły się zawody bokszerskie, dwukrotnie w tym roku urządzone w sali Filharmonii, dała pewne oparcie finansowe organizatorom i zachęciła ich do dalszej pracy na niwie sportu pugilatorskiego.

Dzięki temu ruchliwa sekcja bokszerska S. S. „Unionu”, pozostając nadal pod sprężystym kierownictwem p. wiceprezesa Landeckiego, przyjęła propozycję Ł. O. Z. B. i postanowiła zorganizować i przeprowadzić finałowe spotkania o mistrzostwo Ł. O. Z. B. za 1926 rok we wszystkich kategoriach wag.

Gdy w poprzednich zawodach Iwja część uczestników stanowiły najlepsze siły krajowe i wolnego miasta Gdańska, w tych zawodach ujrzymy tylko te siły miejscowe, które okazały się najlepszymi w przedbojach.

Poszczególne zestawienie par przedstawia się jak następuje:

WAGA MUSZA.

Kłodas Edward (Kruszender) — Rydzyski, obaj przeciwnicy odznaczają się wielką ruchliwością i dość dobrym wyrobieniem technicznym, jednak Kłodas przewyższa swego przeciwnika większą rutyną i celowością uderzeń; dlatego też ostateczne zwycięstwo, a tem samem i tytuł mistrza prawdopodobnie jemu przypadnie w udziale.

WAGA KOGUCIA.

Plewiński Zygmunt — Marczak Karol obaj członkowie K. S. „Kruszender”.

W walce tej pary trudno coś przewidywać, gdyż obaj zawodnicy już od dłuższego czasu uprawiają boks i rozporządzają znaczną rutyną. Walka tej pary będzie bardzo interesująca. Jedynie zaznaczyć możemy, że Plewiński swą wagą przewyższa przeciwnika.

WAGA PIÓRKOWA.

Pietraszek Karol — Raźniewski Bolesław, obaj członkowie K. S. „Kruszender”. Pietraszek należał początkowo do zawodników kategorii wagi muszej, lecz ostatnio zyskał na wadze, dzięki czemu zmuszony będzie zmierzyć się z groźnym Raźniewskim.

WAGA LEKKA.

Lisiak J. (Sokół) — Lewandowski (Kruszender). Członkowie „Sokoła” zaprezentowali się w przedbojach z dodatniej strony, to też Lewandowski będzie, zdaje się miał robotę nielada.

WAGA PÓŁŚREDNIA.

Zeidel (Union) — Gerbich II (Kruszender). Są to dwie nowe siły i o przebiegu, względnie rezultacie walki nie możemy nic powiedzieć.

W wadze średniej startuje jedynie tylko Czarnecki (Union), to też tytuł mistrza Ł. O. Z. B. w wadze tej kategorii zostanie przyznany mu *valcover'em*. Natomiast przewidywane jest spotkanie towarzyskie Czarnecki — Kwiatkowski (Ł. K. B.).

Związki, Instytucje i Organizacje!

Delegucje swych przedstawicieli dla składania podpisów i pieczęci na pamiątkowych adresach dla Narodu Amerykańskiego.

Listy wyłożone są w Urzędzie Wojewódzkim, pokój № 33, począwszy od 4 do 10 maja r. b. włącznie, w godzinach od 9-ej do 20-ej.

„TIMES”. „Czerwony korsarz” jest wielki. Jest zastanawiający. Jest zjawiskiem. Jest bezkonkurencyjny. Jest arcydziełem techniki i reżyserji. Jednym słowem jest największym filmem amerykańskim („Czerwony korsarz” to następny szlagier „REDUTY”). 2311-1

WAGA PÓŁCIĘŻKA.

Gerbich I (Kruszender) — Stibbe E. (Union). Spotkanie tej pary będzie sensacją dnia. Obaj zawodnicy posiadają prawie, że równą wagę, są doskonale rozwinięci fizycznie i pod względem technicznym bardzo dobrze wyrobieni. Zeszłoroczne spotkanie o mistrzostwo Polski zakończyło się porażką „Janka” na punkty.

Obaj zawodnicy przez pilny trening podtrzymują swą świetną formę. Walka tej pary będzie obfitowała w bardzo ciekawe momenty i urozmaicona zostanie szeregiem tricków nieznanych nam jeszcze sposobów obrony.

WAGA CIĘŻKA.

Adamski (Sokół) — Tobiaziel (Ł. K. B.). Zwycięzca tej pary będzie prawdopodobnie walczył z Konarzewskim.

Chcąc uprzyjemnić szerszym masom publiczności zapoznanie się z boksem, ustanowiono bardzo niskie ceny biletów wejścia: wejściowe 50 gr., siedzące (trybuna kryta) 1 złoty, łóża oraz miejsca ringowe 1 zł. 50 gr.

Należy przytem podkreślić wspaniałomyślność firm: „Simm”, „Napęd”, oraz p. dyr. Stefana, dzięki której S. S. „Union” posiadać będzie wspaniały i przepiękny ring.

Wicz.



Ćwiczenia kobiet na wolnym powietrzu należą do programu szkolnego w Szwecji i poświęca się im parę godzin dziennie



Mecz piłki ręcznej między drużynami kobietami odbył się w Berlinie. Reprezentacja Charlottenburga pokonała team Wrocławia w stosunku 4:2. Zdjęcie nasze przedstawia moment zaciętej walki przed bramką wrocławianek



Druga bramka „Polonji” na meczu z „Warszawianką”, który zakończył się klęską tej ostatniej w stosunku 4:6

Dział urzędowy Ł.O.Z.P.N. Komunikat oficjalny wydziału gier i dyscypliny № 15

1) Wzywa się przedstawicieli G. M. S. i P.T.C. do lokalu W.G. i D., Traugutta 4, na dzień 7 maja godz. 9.30 wiecz., w sprawie rozliczenia z zawodów G. M. S. — P. T. C., odbytego w dniu 28 marca b. r.

2) Zezwala się Zgierskiemu Tow. S. G. w Zgierzu na rozegranie zawodów w dniu 3 maja z nienależącym do Ł. Z. O. P. N. R.K.S., Zgierz.

3) Znosi się dyskwalifikację graczywi kl. „Hasmonea”, M. Frenklowi.

4) Przesuwa się zawody Ż.K.S. „Kadimah” z Ż.T.G.S. w Tomaszowie na dzień 2 maja.

5) Przesuwa się zawody „Turyści” — Ł.T.S.G. w dniu 2 maja z godz. 16-iej na godz. 9.30 rano.

6) Wzywa się kluby: Ż.K.G.S., Kalisz i T. S. „Sokół” Zduńska-Wola, by niezwłocznie przedstawiły W. G. i D. umowę lub dowody w sprawie rozegrania zawodów w dniu 11 kwietnia b. r.

7) Wzywa się przedstawicieli Ż.T.G.S. „Bar-Kochba” i Stow. im. Słowackiego do lokalu W.G. i D. na dzień 7 maja godz. 7.30 wiecz. w sprawie rozliczenia z zawodów „Bar-Kochba” — St. im. Słowackiego, odbytego w dniu 22 godz. 9.25 rano.

8) Wzywa się kluby: Ł.K.S., T.S.G. Widzew, G.M.S., „Kadimah” i „Radogovia” do zgłaszania się do sekretariatu W.G. i D. w dni urzędowe, to jest w środy i piątki od godz. 18 do 19.30 po odbiór dowodów lożsamości graczy.

G. M. S.—Hakoah 4:3 (2:0)

Sobotnie spotkanie towarzyskie G. M. S-u z „Hakoahem” wzbudziło wśród sfer sportowych Łódź zrozumiałe zainteresowanie, zebrało się przeto na boisku D.O.K. ponad 1.500 widzów, którzy mieli możliwość oglądania bardzo ciekawej gry.

W pierwszej połowie Lubochiński z „Hakoahu” nie wykorzystuje dużo dobrych momentów. G. M. S. uzyskuje dwa punkty ze strzałów Szora.

Po przerwie tempo gry zaostrza się. Grono uzyskuje w ciągu 5-ciu minut dalsze dwie bramki przez Kaźmierczaka. Następnie „Hakoah”, który częściej zagroził bramce przeciwnika, uzyskuje kolejno trzy bramki ze strzałów Edelbauma II, Segala i Lubochińskiego.

Sędziował p. Pietsch.

Przedmecz rezerw zakończył się zdecydowanym zwycięstwem drugiej drużyny G.M.S-u w stosunku 3:1 (3:0).

Zwycięstwo węgrov nad krakowianami

Budapeszt—Kraków 4:3 (3:1)

BUDAPESZT, 1 maja. W dniu dzisiejszym z okazji 25-letniego jubileuszu Węgierskiego Związku Piłki Nożnej odbył się międzymiastowy mecz piłkarski Budapeszt — Kraków, który zakończył się zasłużonym zwycięstwem węgrov nad krakowianami w stosunku 4:3 (3:1).

Zespół Krakowa, mimo, że uległ reprezentacji Budapesztu, w zupełności dorównał przeciwnikowi.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: Budapeszt: Bereczky, Sağuly, Senkey I, Pesovnik, Kovasznay, Weinberger, Senkey II, Horvath, Stoffian, Szentmiklossy, Jenny; Kraków: Folga, Gintel, Kaczor, Kotlarczyk, Chrościński, Zastawniak, Kubiński, Reyman III, Kaluza, Krumholz i Szperling.

Kopenhaga-Gofenborg 3:1 (1:1)

KOPENHAGA, 1 maja. — Dzisiejsze spotkanie piłkarskie reprezentacji Kopenhagi z Gofenborgiem zakończyło się zwycięstwem pierwszych w stosunku 3:1 (1:1).

Sensacyjne zwycięstwo Richardsa nad Tildenem

NEW JORK, 30 kwietnia. Vincent Richards, który zjedzie niebawem ze Stodartem Kingsey'em do Europy, by w końcu maja rozegrać spotkanie Francja — Ameryka, oraz wziąć udział w turniejach międzynarodowych we Francji i w Wimbledonie pokonał onegdaj w finale w Sulphur Springs mistrza świata Tildena 11:9, 2:6, 6:2, 3:6 i 6:3. W grze podwójnej para Richards — Hunter zwyciężyła parę Tilden — Chapin 2:6, 7:5, 6:3, 6:4.

DLA PIĘKNYCH PAŃ



Jakie kapelusze będą noszone latem

Kapelusze małe i wysokie -- Berety są bardzo modne -- Wstążki, tafta i filc -- Kapelusze kombinowane -- Przybranie ze wstążek

Trudno jest napisać coś ciekawego o najnowszych modelach kapeluszy, gdyż od roku już modne są ciągle te same fasony z bardzo nieznacznymi zmianami.

Obecnie modne kapelusze są naogół bardzo szablonowe i mało oryginalne. Kapelusze o małych rondach noszone są prawie zupełnie bez przybrania. Niema też żadnej różnicy pomiędzy modelami przedpołudniowymi, wizytowymi, czy też wieczorowymi.

Fasony zawsze są te same i nawet często nie różnią się materiałem.

Noszone są głównie kapelusze z wstążek z tafty, lub z filcu.

Z całą pewnością można twierdzić, że nadal będą modne wysokie głowy i moda ta przetrwa całe lato.

Trudno jest powiedzieć, że moda ta jest ładna, lub twarzowa. Osoby wysokie podwyższa zbytnio ten rodzaj kapeluszy. Osoby niskie zaś przyplaszczą.

Dla kobiet krępych kapelusze o wysokich głowach są zupełnie niemożliwe. Dlatego też należy bardzo ostrożnie wybierać nowy kapelusz, uwzględniając własną powierzchowność i nie stosując się niewolniczo do mody.

Noszone są również w tym sezonie berety. Są one bardziej oryginalne, niż kapelusze wysokie, które są już bardzo obnoszone i stały się, jak gdyby „mundurem” głowy wszystkich pań.

Berety są bardzo twarzowe i mogą być noszone przy różnych okazjach.

Są one bardzo praktyczne do strojów sportowych i podróży, szczególnie wtedy, jeśli są uszyte z filcu, lub skóry.

Berety z tafty i słomki są odpowiednie do strojów spacerowych.

Na naszej dzisiejszej rycinie widzimy właśnie taki beret (drugi rys. u dołu), odpowiedni do sportowej sukienki dżempro-

wej. Rondko może być ze skóry, słomy, lub filcu, główka zaś z duvetiny. Do sukni wieczorowej wygląda ładnie beret taki z tafty w połączeniu z błyszczącą słomą.

Na prawo od tego modelu widzimy kapelusz nieco podobny do beretu, lecz bardziej przypominający hełm. Ten rodzaj kapeluszy odpowiedni jest do sukien wieczorowych. Uszyty z wstążki rypsowej (grosgrain) wygląda oryginalnie i elegancko. Główka tego kapelusza jest wysoka, rondko zaś ułożone jest ze wstążki bardzo ładnie i pomysłowo.

Z lewej strony wspomnianego wyżej beretu widzimy model kapelusza spacerowego. Jest on ze słomki w odcieniu beige lub szarym, przybrany szeroką wstążką w różnokolorowe paski. Wstążka ta ułożona jest w ten sposób, że tworzy częściowo rondko kapelusza.

Dwa modele na rysunkach u góry są bardzo do siebie podobne i należą do tak zwanych kapeluszy „zawijanych”. Pierwszy z nich jest ze słomy i przybrany jest jedwabiem, drugi zaś jest z jedwabiu i przybrany słomką.

Godne uwagi jest przybranie pierwszego z tych dwóch kapeluszy. Fantazyjne przybranie, wyglądające zdaleka jak pióra, jest zrobione z wstążki rypsowej w ten sposób, że wyciąga się z niej nitki i wycina w formie pióra

Gabr.



Kokardy i wiązania

Kokardy i wiązania są bardzo modne na modelach wiosennych i letnich. Nadają one sukienkom jedwabnym charakter wizytowy. Ponieważ przy modelach obecnego sezonu uwzględniony jest głównie krój, przybranie zaś odgrywa rolę drugorzędą, kokardy są chętnie stosowane. Urozmaicają one bardzo jednostajność sukni.



Na rycinie naszej widzimy sukienkę jedwabną, przeznaczoną na popołudnie. Model ten wygląda ładnie, jeśli wierzch uszyty jest z materiału ciemnego, spód zaś powinien być kolorowy, np. lila, błękitny, lub zielony, zależnie od koloru wierzchniej części.

Kokardy przy szyi i pasku muszą być zrobione z materiału sukni.

Pelerynki

Smokingowe żakietki były modne przez krótką chwilę pierwszych dni wiosny. Noszą je jeszcze te wszystkie kobiety, którym się znużyła własna kobiecość i które gwałtownie następują, w czym mogą, mężczyźni, przede wszystkim zaś w stroju.

Dla tych kobiet moda zwięza coraz bardziej spódniczki, aby je upodobnić do spodni, każe nosić do smokinków krochmalone kołnierzyki i męskie krawatki, a na główki coraz krócej strzyżone i pozbawione nawet cienia „ondulacji” wkłada niski, lśniący cylinderek.

Dla reszty zaś kobiet, które pozostały wierne swojej kobiecości i zwiewnej sylwetce, wiosenny sezon przyniósł wielką obfitość najróżnorodniejszych odmian — peleryn, pelerynek, „capes”, płaszczków

z pelerynką, szali, szalików z wełny gładkiej, w pasy i kraty, z jedwabiu, tiulu, gazy — w desenie, kwiaty, inkrustowane, haftowane malowane i wyszywane.

Na przedpołudnie widzimy bardzo wygląda płaszczki wełniane z małą pelerynką, który krojem przypomina podrózne płaszczki naszych prababek. Do strojnieszszych sukienek pelerynka bez kołnierza z tegoż co sukni materiału, sięgająca pasa i rozwarta z przodu. Wreszcie strojne capes z „mousseline de soie”, długości sukienki, noszone są i układane tysiącnymi sposobami, a każdy jest modny.

Hiszpańskie szale, bogato haftowane, lub strojnieszsze tkane w deseni brokato-wemi niemi, uszyte długą jedwabną frendzlą, modne są bardzo do wieczorowych sukien, zastępując dawną „sortie de bal”.

Ostrożnie z krytykowaniem mody!

Grupa posłów bawarskich z sejm w Monachjum, idąc w ślady generała Pangalosa, zapowiedziała ostrą walkę z modą krótkich spódniczek i fryzur „a la garconne”. Zacieźrzewieni posłowie obiecali nawet sprawić przy pomocy swych wyborców dobrą... lekcję zuchwałym modni-siom, zjeżdżającym na lato do dolnej Bawarii.

Siejba była w weselu, lecz żniwo w płakaniu.

Wystraszone groźbami i kampanją antyspódniczkową, turystki zbojkotowały uzdrowiska górskie. Przerażeni bojkotem i pustkami w swych karawanserajach, hotelarze zwołali czempredzej zebranie generalne związku i ogłosili w całej prasie bawarskiej protesty przeciwko niegrzecznej kampanji sejmowych Filipów z Kono-pi.

Moda potężnym jest władcą.

Należy pomyśleć i o długich włosach

Główka a la garconne czyli t. zw. w Wiedniu „Bubikopf”, zapanowała niepodzielnie. Tylko czasem widzi się w teatrze lub na koncercie ładną głowę kobiecą, ze wstydliwie ukrytymi długimi włosami, uczesane „a l'antique”. Wiedeńska

„akademia mody” zwołała ostatnio nadzwyczajne posiedzenie, aby wymyślić jakąś nową fryzurę dla pań, trzymających się starej mody. Nowe uczesanie nazywać się będzie „Mädikopf”, czyli „głowa dziewczęca”.

Materiały i przybrania cieniowane

Materiały i przybrania cieniowane są bardzo modne. Nawet skóra, która się najmniej nadaje do tego rodzaju wykończenia, wygląda bardzo ładnie. Na rycinie naszej widzimy pantofelek wycieniowany od koloru beige, aż do brązowego. Kombinacja taka wygląda bardzo elegancko i oryginalnie.



Torebka na rysunku obok jest zrobiona z wycieniowanych kawałków filcu, który nadaje się bardzo do tego celu. Na rysunku u góry widzimy bluzkę jedwabną, której przybranie odpowiednio wycieniowane, tworzy z tłem harmonijną całość i jest arcydziełem kunsztu krawieckiego.

Miesiąc wiosny, kwiatów i miłości

Kalendarz na maj 1926 r.

Skąd powstał mies. maj?--Co oznacza on w Kościele?--Jakie miały w nim miejsce wydarzenia historyczne--I jakie są z nim związane zwyczaje?--Wreszcie-co mówią o maju przysłowia i wróżby?

Miesiąc maj, noszący tę nazwę nieomal we wszystkich językach indoeuropejskich, otrzymał ją jeszcze za rzymskich czasów, jako będący poświęcony bogini, nazwiskiem Maja. Maja (po grecku znaczy mateczka), córka Atlasa, najstarsza z Plejad, była przez Zeusa matką Hermesa. Z tą grecką boginią rzymianie utożsamili staroitalskie bóstwo wiosenne zwane Mają lub Majestą i oddawali jej szczególną cześć w miesiącu maju, jako porze, kiedy panuje już niepodzielnie życiodajna wiosna, odradzająca całą naturę. Wesele i radość, panująca w całej naturze, kazały starożytnym ludom czcić tę boginię, która była jakoby sprawczynią chrześcijaństwa, kościół, nie mogąc usunąć tak głęboko zakorzenionych kultów, skierował tylko ich uczucia ku Bogu i świętym chrześcijańskim, a miesiąc maj poświęcił N. P. Marji. Od połowy XVIII wieku zaczęło się rozpowszechniać specjalne nabożeństwo majowe, odprawiane zazwyczaj o zmroku przed ołtarzem, lub obrazem Bogarodzicy, umajonym kwiatami i zieleńią. Początek temu nabożeństwu dał jezuita O. Mazzorali w Rzymie, a za papieża Piusa VII. w pierwszych latach XIX w. stało się ono powszechnym we wszystkich częściach świata. U nas w Polsce, gdzie cześć Królowej Korony Polskiej jest tak głęboka i tak szeroko rozpowszechniona, nabożeństwa majowe są szczególnie ulubionymi, zwłaszcza przez dzieci i niewiasty.

Z świętych, którym kościół poświęcił poszczególne dni w maju, w Polsce cieszą się czcią szczególną następujący: 4 maja św. Florjan, męczennik, dowódca wojsk w Noryku (dzisiejsza Austria) za panowania rzymskich cesarzy Dioklecjana i Maksymjana. Św. Florjan jest uważany za patrona od pożaru, to też w wielu wsiach spotkać można pomniki wystawione z jego wyobrażeniem.

Ulubionym świętym, zwłaszcza w Krakowie i okolicy, jest św. Stanisław, którego pamiętkę kościół obchodzi w dniu 8-go maja.

Na 12, 13 i 14 maja przypada św. Pankracego, Serwacego i Bonifacego, zwanych przez lud zimnymi świętymi, gdyż w dniach tych maja często zdarza się jeszcze mrozy. W bieżącym roku w dniu 13-go maja przypada święto Wniebowstąpienia Pańskiego, którego początki kościół ustanowił na 40-ty dzień po Zmartwychwstaniu Chrystusa. Dzień 15 maja poświęcony jest św. Zofji, którą za patronkę dają dziewczętom bardzo często i u wszystkich prawie narodów. 23 i 24 maja święta Zesłania Ducha św. przypadają w dziesięć dni po Wniebowstąpieniu. U nas nazywają je powszechnie Zielonemi Świątkami, gdyż w czasie tym zieleni się wszystko, co ziemia wydaje, a ludzie przy ozdabiają kościoły i domy zieleńią. Święta te przypominają, jak Duch św. zsiąpił na apostołów w postaci języków ognistych i napełnił ich darami swoimi, iż zaczęli mówić różnymi językami. W pierwszą niedzielę po Zielonych Świątkach, tego roku, w dniu 30 maja przypada uroczystość Świętej Trójcy dla szczególnego uczczenia tej tajemnicy wiary katolickiej, zwalczanej ongiś przez Socynjanów.

Z pamiątek historycznych, przypadających w miesiącu maju, wymienić trzeba: 2. V. 1068 zdobycie Kijowa przez Bolesława Śmiałego; 3. V. 1791 uchwalenie Konstytucji 3-go maja; 5. V. 1629 śmierć Szymona Szymonowicza, poety; 8. V. 1079 śmierć św. Stanisława; r. 1331 zwycięstwo Lokietka nad Krzyżakami pod Płowcami; r. 1339 elekcja Kazimierza W.; 10. V. 1480 śmierć dziejopisa polskiego Jana Długosza; 14. V. 1672 Jan Sobieski, wówczas jeszcze regimentarz, pokonuje niedaleko Zborowa Kozaków i Tatarów; r. 1792 Konfederacja Targowicka; 16. V. 1561 śmierć



Pierwsze majówki

Ostatnie upały wyciągnęły na miasto liczne rzesze spragnionych świeżego powietrza, które na łonie natury wśród kwitnących drzew spędzają świąteczne popołudnia

hetmana Jana Tarnowskiego; 18. V. 1674 Jan Sobieski obrany królem; 20. V. 1648 śmierć Władysława IV, króla polskiego i szwedzkiego; 21. V. 1571 Sitteln Batory obrany księciem Siedmiogrodu; 23.V.1588 pogrzeb Stefana Batorego w Krakowie; 25. V. 1471 Władysław, najstarszy syn Kazimierza Jagiellowicz, obrany królem czeskim; 26. V. 1569 przywrócenie księstwa Wołyńskiego do korony Polskiej; 29. V. 1507 przymierze wiecznego pokoju, zawarte w Budzie między Zygmuntem I. a Władysławem, królem Węgier i Czech; 30. V. 1576 koronacja w Krakowie Stefana Batorego; 31. V. 1434 śmierć króla Jagielly.

Zwyczaje ludowe, które w większej części są zabytkami szczątkowymi dawnych, pogańskich jeszcze obrzędów rytualnych, przystosowują się zazwyczaj do życia przyrody, z niego biorąc często swój początek, a prawie zawsze poddając się jego wpływowi. Tak jest i ze zwyczajami, jakie wśród ludu naszego w miesiącu maju się powtarzają. Chodzi tu o uczczenie i symboliczne przedstawienie powrotu wiosny, która „umaja” lasy i łąki, sieje kwiaty, budzi śpiewy ptasząt. Łukasz Gołębiowski opowiada, że za swoich młodych lat był jeszcze świadkiem odwiecznego obrzędu, jaki przywiązywano do dnia 1 maja. — W miesiącu poświęconym już tradycją, zakopywano zielone drzewko, przystrojone w różnobarwne wstążki, a cała ludność wsi zbiegała się tam, mając na czele najdorodniejszą z dziewczyn, przybraną w zielony wianek i całą postać okrytą aż do stóp zielonemi gałązkami brzoźowemi. Tańczono dokoła drzewka wśród pieśni, w których często powtarzał się okrzyk: „O Maja! Maja!” W niektórych okolicach znowu panuje zwyczaj chodzenia, z takim udekorowanym drzewkiem, zwanem maikiem, od domu do domu, przyczem śpiewa się pieśni specjalne. W dawnych czasach obchodzono w szkołach dnia 1 maja uroczyste rekreacje wiosenną, majówką, t. j. zbiorową wycieczkę za miasto. Głębokiej starożytności sięga też u nas majowa zabawa w zielone, kronikarze bowiem wspominają o niej już w XIV. i XV. w.

Starzy warszawianie w drugiej połowie maja odbywają pielgrzymki do Czerniakowa, łącząc pobożne cele z uciechami majówki. Odwiedzali oni tu szczątki św. Bonifacego, spoczywające w kościółku pod głównym ołtarzem. Kończyły się te pielgrzymki zwykle w Zielone Świątki, w cz-

się których warszawianie tłumnie udają się na Bielany, podobnie jak i krakowianie. Tu dokoła klasztorów Kamedułów odbywa się wesola zabawa ludowa.

Przysłowia majowe i przepowiednie dla rolników życzą sobie w tym miesiącu dużo deszczu przedewszystkiem, gdyż „suchy marzec mokry maj, będzie żyto gdyby gaj”. Chłodny maj — dobry urodzaj. Częste w maju grzmoty rozpraszają chłopu zgrzyoty. — Ale te deszcze nie są stałe, skoro mówi przysłowie: Deszczek majowy, lzy panny młodej — niedługo trwałe. Ważne są też dla rolnika wiadomości takie jak: Benedykt w pole z grochem, Wojciech z owsem jędrze, Stanisław z linem, Filip tatarkę wywiedzie. Święta Zofja kosy rozwija. W odzewie przepiórki słuszy lud wezwanie do gospożyn wiejskich, ażeby siady len: „Pójdź po len! A jam hen, a jam hen!”

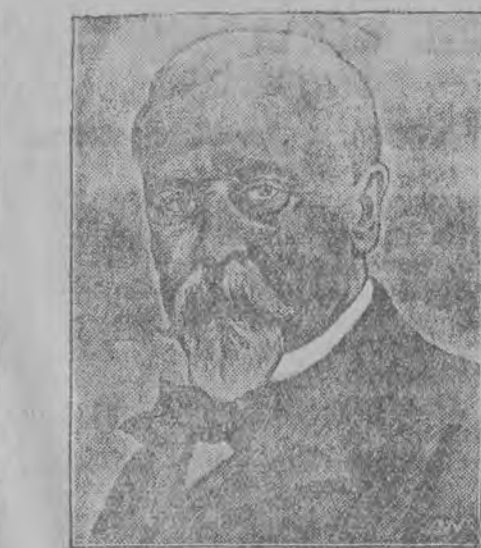
Przednim pasem



Walka francuska na skwerze warszawskim

Ostatni turniej zapaśniczy walk francuskich, który rozgrywali w cyrku zawodowcy, spopularyzował w Warszawie ten sport. Młodzież rozentuzjasmowana widokiem zmagających się zapaśników przez cały czas turnieju mówiła, myślała i śniła o walkach francuskich. „Bras roule”, „nelson pojedynczy” i „podwójny”, „parada z mostu”, „tour de tete”—nazwy chwytów, używanych w walkach francuskich, padały z ust nawet kilkuletnich chłopców, którzy dorwawszy się do siebie, usiłovali naśladować walki cyrkowe.

Ilustracja nasza przedstawia jedną z



30-lecie urodzin Sienkiewicza
4 maja obchodziliby zmarły w 1916 roku znakomity pisarz 80-lecie swych urodzin

Wystawa przyrodnicza w Łodzi

Wewnętrzne urządzenie lokalu wystawy przyrodniczej, zostało ostatecznie ukończone. Złożono instalację gazową, przedłużono rury wodociągowe i założono kanały, niezbędne wobec znacznej ilości żywych okazów. W obszernych i widnych salach, ustawiono długie stoły, starając się o stworzenie możliwie najkorzystniejszych warunków dla eksponatów. Akwarja stać będą na specjalnie na ten cel zbudowanych dwupiętrowych podstawach.

Po tak świetnym rozwiązaniu kwestji lokalu, komitet przystąpił do sporządzenia katalogu, mającego na celu ułatwienie zwiedzającym orientowania się w wypełnionych, licznych salach.

W katalogu będą mogły być wymienione oczywiście tylko te eksponaty, których spis wystawy przysłał komitetowi przed dniem 4 maja, wobec daty otwarcia wystawy ustalonej na niedzielę 9 maja. Adres komitetu wystawy: Nowotargowa nr. 24, szkoła im. A. Mickiewicza.

Zawody o mistrzostwo „Turyści”—Ł.T.S.G.

(r) Jak nas informuje zarząd klubu „Turyści” zawody o mistrzostwo między drużynami „Turyści” i Ł.T.S.G. rozegrane zostaną w niedzielę, dnia 2 maja o godzinie 11-ej przed południem.

Bardzo dobre posunięcie to daje możliwość urznięcia naszym sportowcom dwóch szlagierowych meczy „Turyści”—Ł.T.S.G. i „Polonia” warszawska — Ł.K.S.

Jeszcze jeden zwycięzca



Przyszedłem, zobaczono mnie i zwyciężyłem...

Sportmeni angielscy całą uwagę swoją skupili obecnie na hodowli psów. Wystawy psów w Anglii nie kończą się wogóle i trwają okrągły rok. Od czasu do czasu jakiś psi fenomen, jakaś psia sława wyrasta w „Kryształowym pałacu”, nagradza-

na, fotografowana, reklamowana. Oto piękny pies z rasy psów św. Bernarda. O smukłych nogach, pięknym łbie i miękkiej, jadvabistej sierści. Oczywiście dostał nagrodę i to pierwszą.

Najmłodszy uczestnik wyprawy na biegun Dawid Dinney Putnam



dwunastoletni syn znanego podróżnika, prowadzącego ekspedycję amerykańską, towarzyszy ojcu w drodze na Grenlandję. Na zdjęciu widzimy go w stroju eskimoskim

Szklanka wody na głowę posła Burzliwe obrady w sejmie pruskim nad traktatem handlowym z Polską

BERLIN, 30 kwietnia (Pat). Podczas rozpraw w sejmie pruskim nad sprawami górniczymi poseł ludowy dr. Kinkerneil oświadczył, że nie powinno się zawierać z Polską traktatu handlowego, któryby umożliwiał w dalszym ciągu bezrobocie na Górnym Śląsku. Podczas przemówienia socjaldemokraty Ottera, doszło do zajęcia pomiędzy nim a hitlerowcami, którzy usiłowali przerwać jego przemówienie. Poseł Otter zareagował w ten sposób, że na najbliższej stojącej obok niego posła nacjonalistycznego wylał szklankę wody. Prezydent izby przerwał posiedzenie, a po przerwie zabrał głos ponownie Otter. Wskutek olbrzymiej wrzawy nie można było zrozumieć jego przemówienia.

BRYLANTY ZŁOTO, PLATYNE, SREBRO, KWITY LOMBARDOWE KUPUJE BIZUTERJĘ

UWAGA: Kupuję zęby — nawet połamane. **00000000** 2516-1 UWAGA: Kupuję zęby — nawet połamane.

Baczność!
Wykwilny magazyn obuwia
J. KOWALCZYKA
CEGIELNIANA 25,
posiada wielki wybór obuwia według ostatnich fasonów.
UWAGA! Od d. 23.IV b r. do d. 15.V 26 r. wielka wyprzedaż obuwia starszych fasonów po cenach bardzo niskich. 2232-5

3 duże Kilimy
dwa małe dywaniki, toaleta biała z trzema lustkami, umywalka z płytą marmurową, duża blaszana wanna do sprząkania. Wiadomość Piotrkowska 132 front mieszkania 4. 2162-3

Materiały
na ubrania męskie,
damskie sukno etc.
kupuje się najkorzystniej w handlu sukna i kortów
J. W. Wagner
ul. Traugotta (Krótka) nr.7

NASIONA
ROLNE, TRAW, DRZEW, WARZYWA I KWIATOWE oraz NARZĘDZIA OGRÓDNICZE 2106-1
Polecenia L. JASINSKIEGO prowadzone SKŁADY od r. 1870. w Łęczycy ul. Poznańska 30 i w Łodzi Andrzejka 10 - Cenniki na żąd. gratis.

GUMY
Samochodowe „DUNLOP”
ANGIELSKIE
I „MICHELIN” francuskie
WSZELKIE WYMIARY
„BERSON”
NARUTOWICZA 16 16.
TELEFON 28-30

NA RATY!
Nareszcie wszyscy się już przekonali, że tylko w firmie „KREDYT”
Nawrot 15.
I-ese piętro.
Kupić można taniej i na dogodnych warunkach towary: na kostiumy, suknie, ubrania, palta, firanki, kasy, koldry, watowe i biały towar.
„KREDYT” Nawrot 15, I-ese piętro, Tanie, dog. warunki.

Dr. H. Szumacher
Choroby skórne i weneryczne.
przyjmuje codziennie od 5-7 i pół po poł. w niedzielę i święta od 10-11
5-go Sierpnia 1.
Benedykta). Tel. 45-02. 1825-

Dyplomowana Felczarka Akuszerka-masażystka
K. Michałowa
Przyjmuje od 10-12 i 4-6
Moniuszki 11 m. 29 1725-

Baczność! panie
Za 25 zł. mogą się nauczyć kroju, szycia i modelowania praktycznie i teoretycznie systemem angielskim. Tylko zredukowane prace wulce, w ciągu jednego miesiąca.
F. Grynbil
Pańska Nr 9 m. 35
Zapisy od 10-11 i od 5-5, 2277-1

Dr. med. H. Rózaner
Narutowicza 9
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Przyjmuje od 8 do 10 i od 4-8.
Leczenie lampą kwarcową. 2309-4

Dr. med. M. GLAZER
ul. Zielona 6.
Chor. skórne i weneryczne
Przym. od 8-10 12-2 i od 7-8 w. 2:00-1

Dr. med. J. Polakow
Choroby dzieci
Konstantynowska 37a, tel. 39-7
Przyjmuje od godz. 5-6.30 po poł. 3501-1

Dr. med. Zygmunt Datyner
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje od 1-2 i od 4-7.
Piramowicza 11. dawn. Olszńska. Tel. 45-95. 226-3

Dr. Med. R. Stupel
Szkoła 12
choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe
leczenie światłem (Röntgen, lampy kwarcowe). Elektroterapia.
Przyjmuje od 8-10 12-2 i od 6-8. 0 5

Dr. med. F. Skusiewicz
ul. Andrzejka 11
Telefon 37 45
Choroby skórne i weneryczne
godz. przyjęć od 9 do 11 i od 5 do 7 i pół Pniale od 5 do 7 wiecz. 2309-4

Wiśniowa Góra Pensjonat „Zdrowie” S. Rapaporta
powszechnie renomowany istniejący od 1899 roku zostaje otwarty dn. 10 maja r. b. wszelkie gry towarzyskie, torpedian na miejscu, oraz plac tenisowy. Blizszych informacji udziela
M. Rapaport, Piotrkowska 9 od godz. 7-jej wieczorem Rapaport Piotrkowska 23.

SUDORYM
(w pudełkach z siłkiem)
jedyny wypróbowany środek, usuwający bezpowrotnie pot i niemiłą woń z rąk, nóg i pach. 2254-5
Labor. Chem. Farm. „Ap. Kowalski”
Warszawa, Miodowa 5.

Centralne Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Województwa Łódzkiego podaje do wiadomości, że w niedzielę (2 maja), o godz. 6-jej po poł. odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia (Piotrkowska 10)
KONFERENCJA
w sprawach aktualnych kupieckich.
Centralne Stow. Kupców i Przemysłowców
Woj. Łódzki, Piotrkowska 10. 271-1

8-mię klasowe Gimnazjum Humanistyczne Żeńskie JÓZEFA ABA
Zielona 8.
zapisy nowowstępujących uczennic przyjmuje Sekretarjat Gimnazjum w godzinach biurowych.
Dyrektor: **J. AB.**

SALA FILHARMONJI.
Wtorek, d. 4 maja 1926 r. o godz. 8.30 wiecz.
TYLKO JEDEN WIECZOR WESOŁEJ MUZY
WYKONAWCY:
JOSMA SELIM
znakomita piosniarka wiedeńska „Yvette Guilbert
Dr. Ralf Benatzky
słynny kompozytor operetkowy
Bilety sprzedaje kasa Filharmonji. 2254-2

Dr. med. Zeligsonowa
Akuszerka, choroby kobiece i weneryczne (kobiet). Usuw. włosów na twarzy elektroizla. ul. 6-go Sierpnia 1. Przyj. 1-4, niezamoznym ustępstwo 121 2

Dr. med. Jan Margolis
spec. chor. oczu przyjmuje w lecznicy „VITA”, Piotrkowska 45 od 12-1 i od 5-7 w w niedz 11-2.

Pierwszorządny damski zakład krawiecki
M. Rozenówna
Wschodnia 40.
Zawiadamiam Sz. klientelę że otrzymałam najnowsze modele paryskie jakoteż przyjmuję kostiumy i palta. Za kostjum 55 zł. za palto 50 zł. Wykonanie akuradne i solidne. Specjalista na robocie futrzaną. 2296-1

MEBLE
wielki wybór
po cenach najniższych i najdogodniejszych warunkach poleca
FLAKOWICZ i RECHT
Piotrkowska 145.
w podwórzu. 2292-4

Zagubiono
weksle wartości 210 zł. (dwieście dziesięć zł.) weksel wartości 40 zł. weksel wartości 50 zł. weksel wartości 90 zł. Weksle płatne na 1 kwietnia 1926 r. Na zlecenie p. Bronisława Kleismita. Wystawca weksli Antoni Polka z dniem ogłoszenia weksle unieważniam. 22941

Spólnik
(chrześcijanin)
z kapitałem około 2000 dol dla udziału w nowym, sprowadzonym z zagranicy artykule, poszukiwany przez przedsiębiorstwo z branży żelaznej, istniejącej w Łodzi od kilkunastu lat, Łask. oferty sub. „Rentabel” do admin pisma.

Poszukuje się mieszkania
3 lub 4 pokojowego, z wygodami. Pośrednicy pożądan. Może być zamiana na 5-cio pokojowe. Do-wiedzieć się: 27-26 2270-

